

# NIECODZIENNIK



## Recenzujemy dokument



Dokument Pawła Łozińskiego: „Miejsce urodzenia” z roku 1992 podejmuje temat kwestii żydowskiej czasów II wojny światowej. Główny bohater - Henryk Grynberg; kronikarz losu Żydów polskich; powraca ze Stanów Zjednoczonych do rodzinnej wsi Radoszyna. Poszukuje odpowiedzi na pytania dotyczące okoliczności tragicznie zamordowanych w czasie wojny, swojego ojca oraz młodszego brata. Napotyka jednak na różne przeszkody, wynikające z niechęci ze strony mieszkańców wsi do snucia opowiadań. Różni ludzie, różnie reagują na niewygodne, jak się zdaje pytania. Niektórzy są otwarci, przyjaźnie nastawieni, inni nie mają chęci do prowadzenia rozmów. Wydają się nieufni i powściągliwi. Sam bohater pozostaje spokojny, uważny i życzliwy. Bacznie przysłuchuje się wspomnieniom ludzi, dopytując o szczegóły. Skłaniając jednocześnie widza do refleksji nad tym, jak nie wyartykułowana nigdy historia może wpływać na całe dalsze życie.

Z mojego punktu widzenia, film jest bardzo poruszającym dokumentem, podejmującym problem, który wciąż jest aktualny, chociażby w kontekście współczesnej migracji, w obliczu konfliktów zbrojnych współczesnego świata. Pomoc i tolerancja to cechy, które warto wpajać ludziom, byśmy mogli żyć w szczęściu i dobrostanie.

Zofia Miłosz, kl.I AF



Filmoteka  
Szkolna